



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Komunikacja medialna w perspektywie historycznojęzykowej : wybór problemów

Author: Artur Rejter

Citation style: Rejter Artur. (2012). Komunikacja medialna w perspektywie historycznojęzykowej : wybór problemów. W: M. Kita, M. Ślawska (red.), "Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. T. 1, Stan wiedzy i postulaty badawcze" (S. 178-189). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Rozdział dwunasty

Komunikacja medialna w perspektywie historycznojęzykowej Wybór problemów

Artur Rejter

Wydział Filologiczny
Instytut Języka Polskiego
Zakład Historii Języka Polskiego

Jak pokazują historyczne badania nad mediami, samo pojęcie „medium” jest niejednoznaczne i niezwykle złożone. Tak pisze o tym problemie Dieter Mersch:

Odpowiednio wieloznaczna jest lista tego, co zostało określone mianem „media” — są to klasyczne środki komunikacji, takie jak ciało, głos i pismo; technologie, jak druk książek, drzeworyt, fotografia lub płyta winylowa; środki komunikacji masowej — radio, film, telewizja; albo najogólniej rozumiane instrumenty, jak narzędzia, próbki, preparaty i aparaty. Marshall McLuhan używa pojęcia mediów dla określenia tak różnorodnych artefaktów, jak broń, odzież, zegarki, pieniądze, okulary, domy lub środki wentylacji [...], dla Jeana Beaudrillarda są to „dobra konsumpcyjne”, „ulica”, względnie wszelkie systemy znaczeń podporządkowane jakiemuś kodowi [...], Paul Virilio rozumie przez nie „wehikuły” wszelkiego rodzaju, w tym powozy, samochody i samoloty [...]. Fritz Heider mówi przede wszystkim o podstawowych substancjach, takich jak „światło”, „powietrze”, „woda”, dla Harolda Innisa są one materialnymi nośnikami informacji [...], a Niklas Luhmann obok właściwych środków komunikacji masowej w roli mediów widzi także takie instytucje społeczne, jak miłość i sztuka [...]. Za to Friedrich A. Kittler ograniczył pojęcie mediów niemal wyłącznie do aparatów technicznych i ich operatorów, takich jak przekazniki, tranzystory i systemy hardware’owe komputerów różnych generacji [...]

Jednocześnie niemiecki badacz zauważa, że „właściwa” (czyli najpowszechniej dziś rozumiana) historia mediów rozpoczyna się wraz z pojawieniem się komunikacji masowej oraz środków jej służących (MERSCH 2010: 11). Tak też media i komunikacja medialna będą pojmowane w niniejszym artykule.

Przekonująca jest koncepcja Régisa Debraya, który mediologię rozumie jako transdyscyplinę badającą typy przekazów kulturowych, czyli transmisji informacji obserwowanej jako proces podlegający przemianom zachodzącym w czasie. Mediologia jest zatem — według tego badacza — dziedziną nachyloną diachronicznie, a właściwie panchronicznie, w której splatają się różne perspektywy badawcze zmierzające do wspólnego celu, a mianowicie do wskazania momentów warunkujących przemianę transmisji informacji w różnych kulturach, spotykających się dziś w zglobalizowanej kulturze digitalnej. Uczony poszukuje zatem w historii śladów warunkujących współczesny kształt świata mediów i informacji (DEBRAY 2010). Wydaje się, że refleksja językoznawcza może te poszukiwania ułatwić, a nawet dopełnić o inne, odmienne perspektywy, ewokujące nowe spostrzeżenia i wnioski. Należy jednak dodać, iż komunikacja medialna w niniejszym tekście ujmowana jest jako komunikacja zachodząca za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Historycznojęzykowa refleksja nad komunikacją medialną może być rozmaicie rozumiana, czego dowodzą opublikowane dotąd prace. Już pobieżny ich przegląd umożliwia wskazanie co najmniej trzech ogólnych aspektów tego typu analiz. Przede wszystkim należy się zastanowić, czy materiał językowy związany z sytuacją komunikowania medialnego służy analizie komunikacji medialnej jako takiej czy też jest źródłem wiedzy o języku w pewnej jego odmianie — występującej w środkach masowego przekazu. Drugim problemem jest długość perspektywy czasowej przyjętej w dociekaniach. Te dwa aspekty uzależnione są od celów postawionych przez badacza, ale także od medium, które ma zostać poddane analizie. Im medium starsze, silniej zakorzenione w kulturze, tym, oczywiście, dłuższa perspektywa czasowa może zostać poddana obserwacji. Takie badania można jednak prowadzić jedynie z wykorzystaniem tekstów prasowych — i tych jest najwięcej. Warto wspomnieć jeszcze o trzecim aspekcie historycznojęzykowych badań nad komunikacją medialną, jakim jest synchroniczne, diachroniczne lub panchroniczne ujęcie przedmiotu opisu. Można bowiem spojrzeć na dany problem w perspektywie ewolucyjnej (diachronia bądź synchronia) lub opisać go jako statyczny na danej — historycznej — płaszczyźnie czasowej (synchronia).

Zainteresowanie językoznawców mediami jest duże, o czym świadczy liczba prac podejmujących tę kwestię. W przeważającej większości jednak dotyczą one sytuacji współczesnej, zdecydowanie mniej miejsca poświęca

się analizom historycznym. W niniejszym artykule, który ma na celu przede wszystkim zaznajomienie przedstawicieli innych dziedzin z dorobkiem szeroko rozumianej historii języka w zakresie refleksji nad komunikacją medialną, zostanie przedstawiony główny dorobek lingwistyki w tak określonym obszarze na podstawie wybranych opracowań z tego zakresu, pojawia się nadto incydentalnie pewne propozycje badawcze, których realizacja pomogłaby poszerzyć wiedzę na temat dziejów komunikacji medialnej.

O tym, jak ważną rolę odgrywają media nie tylko we współczesnym świecie, ale także w tak specjalistycznej gałęzi humanistyki, jaką jest historia języka, świadczy wyodrębnienie ostatniej doby w dziejach polszczyzny i propozycja nazwania jej dobą medialną (BAJEROWA 2003: 158). Irena Bajerowa w swej syntezie historii języka polskiego okresu 1930–2000 właśnie media masowe oraz masową kulturę uznaje za główny czynnik sprawczy przemian zachodzących w polszczyźnie, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Wskazuje na następujące czynniki warunkujące kształt polszczyzny omawianego okresu: upowszechnienie języka, demokratyzacja języka, zmiana kanału (na medialny właśnie), globalizacja komunikacji (BAJEROWA 2003: 154–155).

Jedną z najstarszych syntez poświęconych językowi szeroko pojętej komunikacji medialnej jest monografia Franciszka PEPEŁOWSKIEGO *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu oświecenia i romantyzmu* z 1961 r. Jest to przykład opracowania wykorzystującego teksty pewnego typu komunikacji do analiz *stricte* historycznojęzykowych. Autor pisze we wstępie:

Podjęcie takiego tematu ma wielostronne uzasadnienie. Sprawą najważniejszą, choć niewątpliwie zewnętrzną, jest brak takiego opracowania w dotychczasowych badaniach nad historią języka polskiego.

PEPEŁOWSKI 1961: 5

Dalej badacz uzasadnia wybór okresu poddanej obserwacji, który postrzega jako kluczowy w kształtowaniu się polskiego języka publicystycznego. Materiałem badawczym jest prasa i druki ulotne pełniące podobną funkcję, a także gatunki niemedialne (listy, książki polemiczne), w których jednak pojawiała się problematyka publicystyczna. Opracowanie F. Pepełowskiego ma charakter materiałowy, jest obszernym rejestrem słownictwa i frazeologii pogrupowanym według kryterium semantycznego. Autor wybrał dwa podstawowe obszary tematyczne: walka o niepodległość oraz życie polityczne i społeczne. W ich obrębie wyróżnił liczne subpola i przedstawił zgromadzony materiał wraz z przykładami użycia jednostek leksykalnych i frazeologicznych. Ilustracja materiałowa posłużyła do sformułowania wniosków interpretacyjnych. Autor skupił się na specyfice semantycznej i formalnej badanego materiału w kontekście historii języka,

wskazał także główne typy strukturalne i semantyczne, poddał analizie stosunek słownictwa rodzimego do zapożyczeń. Monografia Peplowskiego jest przykładem opracowania, w którym analiza języka komunikacji częściowo zachodzącej za pośrednictwem mediów masowych stanowi środek prowadzący do celu nadrzędnego — opisu historycznych aspektów leksyki i frazeologii w danej odmianie funkcjonalnej, ale także opisu polszczyzny ogólnej. Autor bowiem często umieszcza analizy materiału publicystycznego w szerszym kontekście — historii języka w ogóle.

Szersza i odmienna perspektywa badawcza widoczna jest w pracy Ireny KAMIŃSKIEJ-SZMAJ *Judzi, zołhydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919 — 1923* z 1994 r. Autorka wykorzystała materiał językowy pochodzący z medium prasowego w celu przedstawienia problemów natury pragmatycznej i stylistycznej. Wybrana metodologia, zorientowana przede wszystkim pragmalingwistycznie, pozwoliła opisać pewien wycinek nie tylko komunikacji, ale także kultury. Analizie poddano takie zagadnienia, jak strategie zachowań językowych czy środki językowo-stylistyczne wykorzystywane w prasowej komunikacji propagandowej początków XX w. Badaczka szczególną uwagę zwróciła na czynnik tematyczny, warunkujący kształt stylistyczny badanych tekstów:

O wyborze środków językowych, typowych dla wypowiedzi reprezentujących różne odmiany stylowe, decyduje przede wszystkim tematyka tekstów, ich przeznaczenie i funkcje. Analizowane wypowiedzi propagandowe łączy wspólny temat, opisują one i komentują szeroko pojęte życie polityczne Drugiej Rzeczypospolitej u progu jej powstania. Adresowane są do masowego odbiorcy w celu nakłonienia go do przyjęcia postaw i wartości zgodnych z intencją nadawcy. Kształt językowy tych tekstów i środki stylowe są wyraźnie podporządkowane dominującej funkcji impresywnej.

KAMIŃSKA-SZMAJ 1994: 64

Autorka sięgnęła również do założeń językoznawstwa kognitywnego. Opisała stereotyp jako narzędzie propagandy, co znalazło przekonującą motywację:

Włączenie do mojej pracy — poświęconej przecież językowi propagandy — historii kształtowania się i funkcjonowania trzech stereotypów (Żyda, bolszewika, faszysty) nie jest przypadkowe. Właśnie te stereotypy odegrały szczególną rolę w języku ówczesnej walki politycznej, ponieważ m.in. wpływały na organizację słownictwa w tekście, pozwalały na bardziej ekonomiczne wyrażanie ocen, a łączone z innymi wyrazami wzmacniały ekspresję wypowiedzi.

KAMIŃSKA-SZMAJ 1994: 105

I. Kamińska-Szmaj przedstawiła wybrany okres w historii polskiej propagandy, w wyczerpujący sposób opisała bogate środki językowej perswazji, ale również scharakteryzowała dawną kulturę polityczną, manifestującą się w wybranym obszarze komunikacyjnym. Jej praca wykracza zatem poza obszar systemowej charakterystyki języka w wybranym medium w danym okresie historycznym, nadto wychodzi poza ramy samego języka, wyznaczając prezentowanym analizom i wnioskom perspektywę społeczno-kulturową.

Szczególnie interesujące z punktu widzenia medioznawstwa wydają się prace językoznawcze podejmujące kwestię formy i funkcji poszczególnych gatunków charakterystycznych dla komunikacji medialnej. W grupie takich właśnie opracowań ważną pozycją jest monografia Olgi WOLIŃSKIEJ *Język XIX-wiecznych wiadomości prasowych* z 1987 r. Opracowanie to dotyczy trzech zasadniczych obszarów: składni, słownictwa oraz środków językowej perswazji obecnych w wybranym gatunku dziennikarskim. Praca O. Wolińskiej zawiera istotne spostrzeżenia i przynosi ważne wnioski związane z ewolucją komunikacji medialnej. Autorka przedstawiła wiadomość prasową z uwzględnieniem przemian, jakim wybrany gatunek podlegał w XIX w., połączyła zatem perspektywę synchroniczną z diachroniczną¹. Poczynione obserwacje pozwoliły stwierdzić postępujące krystalizowanie się formy gatunkowej, polegające na stabilizowaniu się określonych schematów składniowych, a także na ograniczaniu ekspresywizmów i potoczizmów. Wiadomość prasowa w XIX w. podlegała stopniowym procesom służącym precyzji i intelektualizacji komunikatu językowego, które przejawiały się w schematyzacji szyku syntaktycznego, w doskonaleniu relacji międzyzdaniowych oraz postępującej tendencji do nominalizacji języka; natomiast w słownictwie widać to w uoficjalnianiu się repertuaru środków.

Ważnym uzupełnieniem badań O. Wolińskiej dotyczących leksyki i składni jest obszerny rozdział jej monografii poświęcony środkom perswazyjnym, w którym przedstawione zostały typy tychże wraz z typologią funkcji, jaką pełniły w ówczesnym dyskursie prasowym. Wnioski płynące z poczynionych przez autorkę obserwacji są istotne dla procesu rozwoju komunikacji medialnej:

Obfitość środków i jawność postawy perswazyjnej istotnie różni wiadomość XIX-wieczną ujmowaną globalnie od współczesnej. Jednocześnie w ciągu wieku dostrzegamy ewolucję. Wobec zmieniających się warunków historyczno-politycznych trudno rozstrzygnąć, w jakim stopniu zmiany wywołuje czynnik pozajęzykowy, a w jakim są przejawem przeobrażeń

¹ Autorka wyodrębnia w XIX w. pięć okresów: 1801–1810, 1822–1831, 1848–1855, 1862–1871, 1885–1898, traktując je jako przekroje synchroniczne stanowiące punkt wyjścia analiz ewolucji formy gatunkowej.

gatunkowych. [...] Nie wszystko da się tłumaczyć wpływem czynników zewnętrznych. Pewne zmiany trzeba interpretować jako przejaw przeobrażenia gatunkowego. Wydaje się, że redaktorzy z początku w małym stopniu zdają sobie sprawę z możliwości i potrzeb oddziaływania na czytelnika. Wiadomość przede wszystkim informuje. Od drugiej ćwierci wieku sytuacja się zmienia, rośnie zaangażowanie perswazyjne. Informacja obrasta komentarzem, jest przeniknięta ocenami; wydarzenia stanowią nieraz tylko punkt wyjścia, bodziec do zabiegów perswazyjnych. [...] Wzrost roli nie oznacza jednak doskonalenia technik oddziaływania, lecz głównie rozszerzanie zakresu użycia wyrażen perswazyjnych i odwoływanie się do najdobitniejszych środków. Znaczna część środków [...] charakterystycznych dla XIX-wiecznej wiadomości nie pojawia się w informacji współczesnej, przekraczają one miarę i charakterem nacechowania emocjonalnego poziom współcześnie dopuszczalny. Prowadzi to do wniosku, że bardzo duże przeobrażenia metod oddziaływania perswazyjnego dokonały się w XX wieku.

WOLIŃSKA 1987: 144–145

Wiadomość prasowa w XIX w. — jak dowodzi O. Wolińska — usamodzielnia się pod względem gatunkowym i nabrała wyraźnych cech plasujących ją w grupie form dziennikarskich. Ważne zmiany przyniosło jednak jeszcze następne stulecie. Przywołana monografia nie jest jednak opracowaniem genologicznym *sensu stricto*, nie odwołuje się bezpośrednio do metodologii genologii językoznawczej czy lingwistyki tekstu.

Propozycją opisu ewolucji wybranego gatunku komunikacji medialnej jest dopiero monografia mojego autorstwa *Kształtowanie się gatunku reportażu podróźniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej* (REJTER 2000a). Opracowanie dotyczy kształtowania się gatunku reportażu podróźniczego jako wtórnego gatunku mowy w rozumieniu Bachtinowskiego *genre'u*, pozostającego w relacji pokrewieństwa w stosunku do innych wcześniejszych form genologicznych. Analiza materiału badawczego pozwoliła wyodrębnić trzy okresy ewolucji gatunku: (1) XVI–XVIII w. — faza wstępna kształtowania się gatunku; (2) XIX w. — okres przełomowy, w którym pojawia się nowy gatunek w ciągu genologicznym (list z podróży); (3) XX w. — etap rozwoju, w którym zostaje ostatecznie ukształtowany reportaż podróźniczy. Za gatunki prekursorskie (pierwotne) względem współczesnego reportażu podróźniczego uznano dzienniki, diariusze i listy prywatne pisane z podróży oraz list z podróży jako odrębny dziewiętnastowieczny gatunek mowy. Metodologiczne podstawy rozprawy stanowią genologia lingwistyczna oraz teoria tekstu. Wykorzystano ustalenia Michaiła Bachtina oraz badaczy współczesnych kontynuujących jego myśl. Przyjęte kryteria badawcze pozwoliły poddać obserwacji wybrany gatunek mowy z różnych perspektyw.

W pracy podjęto m.in. problem struktury ramy tekstowej wybranego gatunku. Główny nacisk w analizach organizacji fragmentów inicjalnych i finalnych tekstu położony został zatem na aspekt relacji nadawczo-odbiorczych. Obiektem obserwacji uczyniono również problem uwypuklenia podmiotu podróży — nadawcy, i jej przedmiotu — tematu tekstu.

W kolejnych częściach rozprawy przedstawione zostały problemy stylu badanego gatunku mowy. Opisano konteksty opisu i opowiadania z uwzględnieniem ich nacechowania stylistycznego. Wykazano, że reportaż podróżniczy od początku swej drogi ewolucyjnej jest gatunkiem o prymarnych funkcjach użytkowych. Wyznaczniki artyzmu pełnią w nim funkcje sekundarne i sprowadzają się jedynie do elementów ornamentacji tekstu. Analizą objęto także trzecią (oprócz opisu i opowiadania) strukturę narracyjną, jaką jest kontekst rozważania. Wskazano trzy podstawowe funkcje rozważania w badanych komunikatach: generalizację, komentarz, kondensację treści.

W świetle przeprowadzonych obserwacji reportaż podróżniczy jawi się jako gatunek przede wszystkim komunikacji użytkowej, choć nie jest on pozbawiony elementów stylu artystycznego. Momentem przełomowym w procesie ewolucji okazał się XIX w., kiedy to ulegały krystalizacji podstawowe wyznaczniki stylu oraz większość cech pragmatycznych. Wielość elementów wspólnych dla badanego korpusu tekstów świadczy o bogatej tradycji gatunku oraz możliwej do wskazania ciągłości jego funkcji, zależnej jednak od kontekstu kulturowego, którego głównym momentem przełomowym jest umasowienie gatunku dziennikarskiego ściślej — jego umedialnienie.

W pracach mojego autorstwa z zakresu genologii historycznej obserwacji poddane zostały także inne gatunki komunikacji medialnej. Przedstawiono m.in. wyznaczniki gatunkowe szkicu fizjologicznego, gatunku bardzo popularnego w drugiej połowie XIX w. (REJTER 1999). W kolejnych opracowaniach zwrócono natomiast uwagę na wzajemne relacje różnych gatunków medialnych, np. szkicu fizjologicznego i felietonu (REJTER 2002), a także opisano złożoność gatunkową najstarszej gazety polskiej (REJTER 2000b).

Refleksja nad komunikacją medialną może zyskać również szerszy od genologicznego wymiar. Szczególnie inspirujące okazują się rozważania nad dyskursywnym aspektem komunikacji (WITOSZ 2009). Jest to ważne zwłaszcza obecnie, w dobie ekspansji nowych mediów, która przynosi liczne przewartościowania w obszarze przekazywania informacji. Wśród problemów badawczych znaleźć się mogą m.in. kwestia podmiotu komunikacji, typologii instancji nadawczo-odbiorczych, zmian w siatce relacji: styl — gatunek —

dyskurs, zagadnień ideologizacji dyskursu i wiele innych. Analizy dyskursu zakładają interdyscyplinarność, a właściwie — już transdyscyplinarność prowadzonych obserwacji. Badacze sięgają po zdobycze różnych dziedzin, m.in. socjologii, kulturoznawstwa, psychologii, nauk o literaturze. Historyk języka ma tutaj także wiele do powiedzenia, zwłaszcza w wypadku kwestii spornych, budzących od lat emocje i wywołujących skrajne oceny.

Jednym z zagadnień frapujących historyka języka jest relacja gatunków funkcjonujących w nowych mediach do form istniejących wcześniej (np. powiązania czatu czy dyskusji na forum internetowym z rozmową potoczną). Na ten temat napisano już wiele, jednak wciąż jeszcze nie sformułowano przekonujących wniosków dotyczących tego problemu. Być może powinno upłynąć więcej czasu, aby badacze nabrali dystansu do podejmowanych treści, niemniej z pewnością pomocne okazałoby się zestawienie spostrzeżeń dotyczących współczesności z obserwacjami dalszej przeszłości komunikacji nie tylko medialnej, ale społecznej w ogóle. Warto odwołać się do historii retoryki, która była głównym narzędziem i zarazem obszarem komunikacji publicznej, a której założenia i wzorce wykorzystują współczesne media (LEWIŃSKI 1999). Jak pokazują badania prowadzone nad tym zagadnieniem, retoryka jest wciąż teorią żywą, funkcjonuje we współczesnej komunikacji w różnym wymiarze i różne pełni funkcje.

W tekstach użytkowych reprezentujących szeroko rozumianą komunikację oficjalną (publiczną, medialną) zauważyć można tendencję do podporządkowania tekstu zasadom antycznego wykładu, służącą przede wszystkim celom perswazyjnym. O ile w wypadku gatunków o długiej tradycji (kazanie, mowa polityczna itp.) ten fakt nie dziwi, o tyle ciekawy pozostaje w odniesieniu do genre'ów nowych, wyrosłych z innych potrzeb komunikacyjnych (reklama), ekspansywnych dopiero od kilku dziesięcioleci (zob. REJTER 2005).

Jednym z ważniejszych dyskursywnych kontekstów komunikacji jest podmiot. Interesującą propozycję refleksji nad historią podmiotu, ograniczonego do autora i jego tekstu zawiera artykuł Iwony LOEWE (2006), która — zainspirowana teorią chaosu deterministycznego — wskazuje dwa podstawowe typy przeobrażeń w tym zakresie: laminarny i turbulentny. Podążając m.in. tropem antropologów kultury, badaczka wyróżnia główne — istotne z punktu widzenia ewolucji podmiotu komunikacji — typy kultur komunikacyjnych: kultura oralna, kultura piśmienna, typograficzna, industrialna i wreszcie kultura Internetu. Spostrzeżenia te, znane wszak, zyskują nowy wymiar, gdy I. Loewe osadza je w kontekście dziejów komunikacji medialnej (i jej podmiotu), przewartościowującej znane i obecne na różnych etapach rozwoju kultury substancjalne środki służące komunikacji. Autorka konkluduje:

Za spuściznę kultury z oralnym residuum należy, w moim przekonaniu, uznać:

- powrót do głośnego czytania w akcjach typu „Cała Polska czyta dzieciom” albo „Sławni ludzie czytają *Trylogię*”;
- emotikony i ikoniczność pisma widoczne w kulturze obrazkowej SMS-ów i czatów internetowych;
- wydarzenia medialne, które wyzyskują tekst właściwy jako zdarzenie, a widowisko opierają na laudacjach [...];
- zapewnienie ciągłości tekstu poprzez parateksty, na poziomie których częstokroć pozostaje lektura współczesnego odbiorcy [...];
- moda na formy krótkie lub fragmentaryczne, hipertekst, w literaturze zaś moda na haiku, moskaliki, które w istocie oparte są na zdarzeniowości świata oraz w formie nawiązują do zwężonej formułiczności tekstów z epoki przedpiśmiennej.

W spadku zaś po epoce Gutenberga mamy oczywiście dalece posuniętą interioryzację nie tylko pisma, ale i druku, czyli świadomość tego, że człowiek rodzi się z umiejętnością pisania oraz że obcować będzie naturalnie z tekstami drukowanymi. Natomiast epoka przekazu elektronicznego uwolniła słowo w porównaniu z czasem Gutenberga, który je definitywnie uwięził w przestrzeni kartki papieru. Teraz słowo funkcjonuje w przestrzeni uwolnionej od grawitacji i może być wyławiane pod każdą postacią w dowolnie wybranym otoczeniu przez internautę, który z uzyskanych przez siebie strzępów tworzy absolutnie autorską tkankę sensu.

LOEWE 2006: 159

Spostrzeżenia I. Loewe, mieszczące się w nurcie determinizmu technologicznego, potwierdzają pośrednio wnioski Bożeny Witosz, dotyczące skomplikowanej i niejednoznacznej pozycji dyskursywnej podmiotu, który — z jednej strony — zyskał ostatnio pozycję uprzywilejowaną, z drugiej zaś — jest wpłątany w sieć intertekstualnych zależności (Witosz 2008, 2009: 115—137). Sytuacja ta ma także podłoże historyczne. O tym, jak skomplikowana jest współcześnie sytuacja podmiotu, przekonuje Małgorzata KITA (2010: 94—104), która, analizując różne wyznaczniki idiolektalne w komunikacji medialnej, zauważa wyraźną tendencję do indywidualizacji wypowiedzi (zgodną z powszechnie obowiązującą w ostatnich latach kulturą indywidualizmu). Pośrednio zaś badaczka wskazuje na zanurzenie cech indywidualnych w komunikacji silnie zglobalizowanej, poddanej takim działaniom, jak egalitaryzacja czy pauperyzacja teje.

Historia jednak wciąż się dzieje, trwa. Obserwując przemiany dotyczące przekazu informacji, trudno zaprzeczyć, że kluczową rolę w komunikacji medialnej w najbliższych latach odegra Internet. Czy można założyć, że historia wraz z — jakkolwiek rozumianą — teraźniejszością (przyjawszy, że takowa istnieje) zapowiada przyszłość? Jakie miejsce w niej zajmą media,

zwłaszcza globalna sieć? Derrick de Kerckhove tak wypowiada się o przyszłości mediów masowych i ich użytkowników:

Czy powinniśmy się obawiać, że w 2030 roku w Sieci znajdzie się więcej informacji o nas w porównaniu do tych, które sami posiadamy? Takie jest widmo *Matrix*, filmu, w którym ludzie są jedynie elementami ogromnej myślącej maszyny. Niektóre filmy, nie tylko science fiction, są prawdziwie profetyczne. Przyszłość jest moim zdaniem bardziej podobna do filmu *Babel* niż *Matrix*. W przeplataniu się zadziwiająco różnych losów czterech rodzin na trzech kontynentach wyczuwam proces globalnego uświadomienia, który lepiej odzwierciedla wymiar psychologiczny właściwy Internetowi.

de KERCKHOVE 2009: 81

Czy zatem dojdzie do kolejnych przewartościowań w obszarze podmiotowości? Tempo oraz jakość zachodzących zmian komunikacyjnych pozwalają przypuszczać, że tak właśnie się stanie.

Dotychczasowe osiągnięcia lingwistyki, także tej nachylonej diachronicznie, pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość, dysponuje ona bowiem sprawnymi narzędziami służącymi do opisu wciąż zmieniającej się rzeczywistości komunikacyjnej. Nawet jeśli dostępne metody i narzędzia okażą się niewystarczające, można — dzięki ujęciom transdyscyplinarnym — wypracować nowe sposoby analizy i interpretacji. Stanisław Gajda syntetycznie ujął ten problem:

W analizach komunikacji nowomiedialnej oraz e-dyskursu i e-stylu, w operacjonalizacji tych wyjściowych pojęć niewątpliwie można wykorzystać dotychczasowe kategorie teorii komunikacji, analizy dyskursu i stylistyki oraz innych subdyscyplin językoznawczych, ale istnieje też chyba potrzeba modyfikacji kategorii starych oraz wyprowadzenia nowych. Potrzebna wydaje się nowa teoria semiozy, która potrafiłaby uporać się z konwergencją techniczną i kulturową, a także z integracją różnych sposobów reprezentacji (werbalnej i niewerbalnej) na etapie produkcji i recepcji.

GAJDA 2010: 30

* * *

Przedstawiony tu, skrótowy z konieczności, przegląd wybranych problemów dotyczących komunikacji medialnej podejmowanych w szeroko pojętej refleksji historycznojęzykowej zaświadcza o skomplikowanym i wielopoziomowym charakterze tych dociekań. Uświadamia także, że historyczna refleksja nad domeną komunikacji medialnej podlega wyraźnym przeobrażeniom w warstwie metodologicznej oraz w obszarze podejmowanych tematów i stawianych celów badawczych. Od refleksji historycznoję-

zykowej wykorzystującej teksty komunikacji medialnej jako materiał empiryczny do badań nad ewolucją polszczyzny jako języka etnicznego, przez badania pragmalingwistyczne i genologiczne, aż po — najmniej dotychczas rozwinięte — badania skupione na poziomie dyskursu. Widoczna jest także na tym polu badawczym — obecna w wielu gałęziach współczesnej humanistyki — rosnąca tendencja do poszerzania transdyscyplinarności oglądu wybranych zjawisk komunikacyjnych.

Literatura

- BAJEROWA I., 2003: *Zarys historii języka polskiego 1939—2000*. Warszawa.
- DEBRAY R., 2010: *Wprowadzenie do mediologii*. Przeł. A. KAPCIAK. Warszawa.
- GAJDA S., 2010: *Nowe media w perspektywie lingwistycznej*. W: BOGOŁĘBSKA B., WORSOWICZ M., red.: *Styl — dyskurs — media*. Łódź.
- KAMIŃSKA-SZMAJ I., 1994: *Judzi, zohydza, ze czci odziera. Język propagandy politycznej w prasie 1919—1923*. Wrocław.
- KERCKHOVE de D., 2009: *Przyszłość 2030*. W: MAJ A., DERDA-NOWAKOWSKI M., KERCKHOVE DE D., red.: *Kody McLuhana. Topografia nowych mediów*. Katowice.
- KITA M., 2010: *Język w mediach w kontekście kultury indywidualizmu*. W: BOGOŁĘBSKA B., WORSOWICZ M., red.: *Styl — dyskurs — media*. Łódź.
- LEWIŃSKI P.H., 1999: *Retoryka reklamy*. Wrocław.
- LOEWE I., 2006: *Laminarna i turbulentna historia autora i jego tekstu. Perspektywa kulturowo-lingwistyczna*. W: BAKULA K., HECK D., red.: *Efekt motyla. Humanisci wobec teorii chaosu*. Wrocław.
- MERSCH D., 2010: *Teorie mediów*. Przeł. E. KRAUSS. Warszawa.
- PEPŁOWSKI F., 1961: *Słownictwo i frazeologia polskiej publicystyki okresu oświecenia i romantyzmu*. Warszawa.
- REJTER A., 1999: *Szkic fizjologiczny jako gatunek mowy*. „Napis”. Rocznik poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej, Seria 5.
- REJTER A., 2000a: *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*. Katowice.
- REJTER A., 2000b: *Polifoniczność gatunkowa „Merkurjusza polskiego” z 1661 roku*. „Napis”. Rocznik poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej. Seria 6.
- REJTER A., 2002: *Kulturowy kontekst gatunków publicystycznych a ich wzorzec tekstowy*. „Stylistyka”, T. 11: *Stylistyka a poetyka*.
- REJTER A., 2005: *Miejsce retoryki we współczesnej komunikacji. Zarys problematyki*. „Język Polski”, z. 2.
- WITOSZ B., 2008: *Podmiot w stylistyce wobec różnych koncepcji podmiotowości w dyskursie współczesnej humanistyki*. W: BARTMIŃSKI J., PAJDZIŃSKA A., red.: *Podmiot w języku i kulturze*. Lublin.
- WITOSZ B., 2009: *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- WOLIŃSKA O., 1987: *Język XIX-wiecznych wiadomości prasowych*. Katowice.

Artur Rejter

Media communication in a historical-linguistic perspective Selected problems

Summary

The overview, brief out of necessity, of selected problems concerning the media communication dealt with in a widely-understood historical-linguistic reflection, proves its complex and multi-level nature. It also makes us aware of the fact that a historical reflection on the domain of media communication is subject to evident changes within methodology, and the scope of topics selected as well as research aims formulated; from a historical-linguistic reflection using texts of media communication as an empirical material and studies on the evolution of Polish as an ethnic language to pragmalinguistic and genological studies and, the least developed of all, studies concentrated on the discourse level. What is also visible in this research area is a growing tendency for broadening a transdisciplinary nature of the examination of selected communicative phenomena to be observed in many branches of the humanities today.

Key words: historical-linguistic studies on media communication, mediology

Artur Rejter

Mediale Kommunikation vom Standpunkt der Sprachgeschichte aus Problemauswahl

Zusammenfassung

Der hier gegebene, notwendigerweise knappe Überblick über ausgewählte Probleme der medialen Kommunikation vom Standpunkt der Sprachgeschichte aus zeugt vom komplizierten und vielschichtigen Charakter der Forschungen. Historische Ergründung der Domäne von medialer Kommunikation unterliegt deutlichen Umwandlungen im Bereich der Methodologie, der Thematik und der Forschungsziele. Von sprachgeschichtlicher Reflexion, welche die Texte der medialen Kommunikation als empirisches Material bei Forschungen über die Weiterentwicklung des Polnischen als einer ethnischen Sprache ausnutzt, über pragmalinguistische und genologische Forschungen, bis zu den – bisher noch kaum fortgeschrittenen – Forschungen auf der Diskursebene. Auf dem Forschungsfeld wird auch in vielen Zweigen der heutigen Geisteswissenschaften eine steigende Tendenz zur transdisziplinären Betrachtung der ausgewählten Kommunikationserscheinungen beobachtet.

Schlüsselwörter: sprachgeschichtliche Forschungen über mediale Kommunikation, Medienkunde